

«Algieria — kraj przyjaciół»



Dzisiaj na stronie 3 rozpoczynamy cykl artykułów „Algieria — kraj przyjaciół”.
Na zdjęciu: ulica w stolicy kraju — Algierze.
Fot. — „Głos”

24-godzinne zawieszenie broni — zerwane

Walki w Libanie przy użyciu artylerii i moździerzy

W dalszym ciągu trwają walki między wojskami libańskimi a komandosami palestyńskimi w pobliżu Raszaja oraz Aihy w dolinie Beka. W pobliżu Aihy w czwartek rano zostało rannych sześciu żołnierzy libańskich. W walkach obie strony używają ciężkiej broni: artylerii i moździerzy.

Walki trwają również w pobliżu bazy Kulejat, na północ od Tripoli.

Jeden libański żołnierz został ranny w walkach toczących się w pobliżu Sidonu.

Były premier Libanu R. Karami spotkał się w czwartek z prezydentem Helou. Obaj przywódcy omawiali kryzys libański.

W czwartek rano na nowy libański port lotniczy Kłajat spadły rakiety i pociski mo-

dzierzowe. Ataku dokonali zwolennicy komandosów palestyńskich.

W czwartek prezydent ZRA, Naser, spotkał się z przebywającym w Kairze naczelnym dowódcą armii libańskiej gen. Bustanem. Jak już podawaliśmy, Bustan przebywa w stolicy ZRA od wtorku na czele delegacji libańskiej, która prowadzi rozmowy z przedstawicielami rządu egipskiego w sprawie rozwiązania kryzysu w Libanie.

Organizacja „El-Fatah” oskarżyła w środę wieczorem armie libańską o złamanie 24-godzinnego zawieszenia broni, które weszło w życie w środę w południe czasu lokalnego. Oświadczenie „El-Fatah” opublikowane w Ammanie stwierdza, że zawieszenie broni nastąpiło na prośbę libańskiego szefa sztabu Szumajta. Jednakże wojska libańskie w 4 godziny po wprowadzeniu go w życie otworzyły ogień do samochodu należącego do palestyńskiego Czerwonego Krzyża. Oświadczenie stwierdza również, że partyzanci przekazali władzom libańskim 4 policjantów wziętych do niewoli w Almasna w ub. tygodniu. PAP

Projekt rezolucji w sprawie Korei

Delegacje Algierii, Bułgarii, BSRR, Czechosłowacji, Gwinei, Kambodży, Konga-Brazza, Kuby, Mali, Mauretanii, Mongolii, Polski, Rumunii, Syrii, USSR, Węgier, Zambii, ZRA i ZSRR zgłosiły w środę do Zgromadzenia Ogólnego projekt rezolucji dotyczący tzw. Komisji ONZ do spraw Zjednoczenia i Odbudowy Korei. Sprawa zjednoczenia Korei — stwierdza projekt — powinna być rozwiązana przez sam naród koreański w myśl zasady prawa narodów do samookreślenia. Wymienione kraje proponują rozwiązanie tej „komisji”. (PAP)

Straty USA w Wietnamie przekroczyły 39 tys. osób

W kolejnym komunikacie ogłoszonym w Saigonie amerykański rzecznik wojskowy podał, iż w ubiegłym tygodniu zginęło w Wietnamie Południowym 102 wojskowych USA, a 530 zostało rannych. Rzecznik dodał, iż łącznie w wojnie wietnamskiej zginęło dotychczas 39.149 wojskowych amerykańskich.

Agencja informuje, że w czwartek opuścił więzienie po prawie ośmiomiesięcznym pobycie znany przywódca budyzmu Thich Thien Minh. Łącznie zwolniono 310 więźniów politycznych w wyniku amnestii ogłoszonej przez reżim saigonski z okazji przypadającego 1 listopada święta narodowego Wietnamu Południowego. (PAP)

Wspólny komunikat rumuńsko-holenderski

Premier Holandii Piet de Jong i minister spraw zagranicznych Josef Luns zakończyli 4-dniową wizytę w Rumunii.

Podpisano wspólny komunikat, który stwierdza, iż w toku rozmów omówiono pomyślnie rozwijające się stosunki rumuńsko-holenderskie. Dokonano również wymiany poglądów na zasadnicze aktualne problemy międzynarodowe. (PAP)

Wzrost napięcia we Włoszech

Robotnicy Fiata niszczą sprzęt fabryczny

We Włoszech nie słabnie fala strajków. Wydarzenia, do których doszło w środę w zakładach Fiata w Turynie zapowiadają jej nowy poważny etap.

Robotnicy przystąpili tam do niszczenia urządzeń fabrycznych. W jednym z oddziałów przy pomocy palników ace tylenowych usiłowano przeciąć rury doprowadzające lalki z olbrzymich zbiorników. Groziło to potężną eksplozją. Akcja została powstrzymana, ale wiele urządzeń fabrycznych jest kompletnie zdewastowanych, na skutek czego w środę częściowo wstrzymano produkcję.

Do ostatnich zajęć rząd ustosunkował się dosyć spokojnie. Minister pracy Carlo Donat Cattin proponował spotkanie przedstawicieli związków zawodowych, Ministerstwa Pracy i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w celu opracowania skutecznych środków zapobiegających walkom i rozruchom podczas strajków.

Po ostatnich wydarzeniach rzecznik zakładów Fiata oświadczył, że związki zawodowe muszą interweniować, aby niedopuszczyć do podobnych aktów wandalizmu.

W środę strajk powszechny objął Neapol. Wzięło w nim udział 500 tys. robotników. Wyszli oni na ulice protestując przeciwko wzros-

Zmiany w rządzie hiszpańskim

Generał Franco dokonał w środę wieczorem poważnych zmian w swoim gabinecie. 12 ministrów opuściło swoje stanowiska, a z byłej ekipy pozostało jedynie 6 ministrów. Za najważniejszą uważa się zmiany na stanowiskach ministrów spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych oraz informacji i turystyki. (PAP)



DNI KULTURY ROSYJSKIEJ ESKR

Wielka prezentacja — zakończona

30 bm. uroczystym koncertem w Teatrze Wielkim w Warszawie zakończone zostały „Dni Kultury RFSRR”. W bogatej, pełnej rozmachu prezentacji kultury rosyjskiej uczestniczyło ponad 600 osób — zespołów, solistów i twórców.

W tym prawdziwym festiwalu kultury i sztuki Radzieckiej Rosji ujrzelśmy i usłyszeliśmy na czele z artystami tej miary co Maja Plisiecka, Igor Ojstrach czy Leonid Kogan orkiestrę symfoniczną

Odznaki dla radzieckich działaczy kulturalnych

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych w siedzibie Zarządu Głównego TPPR odbyła się uroczystość wręczenia 53 wybitnym radzieckim działaczom kulturalnym i społecznym — znanym artystom i pisarzom przybyłym do Polski z okazji „Dni Kultury RFSRR” — złotych odznak honorowych TPPR.

W uroczystości wzięli udział: członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprzewodniczący ZG TPPR — Ignacy Loga-Sowiński, członkowie Rady Państwa: Józef Ozga-Michalski i Eugenia Krassowska.

Obecny był także ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow.

Przemówienie wygłosił członek prezydium ZG TPPR, — prezes PAN — prof. Janusz Groszkowski. (PAP)

Filharmonii Leningradzkiej, republikański rosyjski Chór Akademicki, Chór im. Piatnickiego, zespoły z Syberii i Osetii.

Prawdziwym wydarzeniem stały się występy Teatru im. Wachtangowa, którego repertuar stał się doskonałą ilustracją olbrzymich możliwości artystycznych tej czołowej sceny Moskwy. Moskiewscy artyści poza Warszawą odwiedzali także Katowice, inaugurując tu 3 listopada Festiwal Dramaturgii Rosyjskiej i Radzieckiej.

Rekordowym powodzeniem cieszyły się występy leningradzkiego Teatru Miniatur z Arkadym Rajkinem. We wszystkich miastach, gdzie gościł dotychczas ten świetny zespół (Szczecin, Gdańsk, Elbląg, Białystok), bilety były wyprzedane na długo przed wystąpieniem.

W ciągu jednego tylko tygodnia wyświetlane w kinach całego kraju filmy radzieckie obejrzało ponad 1800 tys. widzów. Ten wielki festiwal radzieckiej kinematografii rozpoczął w warszawskim kinie „Moskwa” uroczysta premiera filmu opartego na jednym z największych dzieł rosyjskiej literatury — „Bracia Karamazow” Dostojewskiego. Na ekrany polskich kin weszły także inne dzieła, jak: IV część „Wojny i Pokoju” — „Pierre Bezuchow”, dramat społeczny „Wirryneja” — także komedie i filmy sensacyjne, jak: „Martwy sezon” czy „Brylantowa ręka”.

Wspaniałe tradycje i współczesność sztuki rosyjskiej ukazała otwarta w warszawskiej „Zachęcie” wystawa „Rosyjska sztuka plastyczna od XIII wieku do naszych dni”. Zgromadzone na niej ok. 280 eksponatów malarstwa i rzeźby pochodzących z największych muzeów ZSRR. Prawdziwą rewelację stanowiły rzadkie okazy ikon. Także w galeriach wystawowych innych miast, miłośnicy sztuki mieli okazję podziwiać twórczość mistrzów rosyjskich. Np. na zamku książąt pomorskich w Szczecinie eksponowano grafikę Rosji Radzieckiej, w Muzeum Etnograficznym w Krakowie — „Pamiętniki historii i kultury RFSRR”, w Muzeum Śląskim we Wrocławiu — „Sztukę użytkową Rosyjskiej Federacji”.

200 kiermaszów książek, re-produkcji i płyt złożyło się na trwające w całym kraju „Dni Książki Radzieckiej”. Największą imprezą poświęconą dorobkowi edytorskiemu Rosji

Radzieckiej była czwarta w poznańskim Arsenale wystawa pn. „Książka Rosyjska”. Miłośnicy literatury rosyjskiej mieli też okazję spotkać się z wybitnymi jej przedstawicielami, którzy odwiedzili liczne ośrodki naszego kraju.

W spotkaniach z rosyjską kulturą uczestniczyli nie tylko mieszkańcy wielkich miast. Nasi goście z Radzieckiej Rosji byli również serdecznie przyjmowani w klubach fabrycznych i domach kultury całego kraju.

„Dni Kultury RFSRR” dobiegły końca. Przybliżyły one jeszcze bardziej wielką sztukę Radzieckiej Rosji do polskiego społeczeństwa zacieśniając jednocześnie kontakty i współpracę między środowiskami twórczymi obu naszych narodów. Wielka sztuka Rosji Radzieckiej nadal będzie święcić triumfy na naszych scenach, estradach, w salach wystawowych i na ekranach. (PAP)

Debata nad exposé Brandta

Strauss głównym oponentem

Parlament zachodnioniemiecki wznowił w czwartek przedpołudniową debatę nad deklaracją rządową kanclerza NRF Brandta, której punktem centralnym była polityka gospodarcza i finansowa.

Pierwszy zabrał głos w debacie przewodniczący bawarskiej CSU Franz Josef Strauss,

Konferencja ministrów spraw zagranicznych państw socjalistycznych

W dniu 30 bm. o godzinie 9.00 rozpoczęła się w Lany w pobliżu Pragi konferencja ministrów spraw zagranicznych państw socjalistycznych, które podpisały apel budapeszteński — Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

Konferencja poświęcona jest rozpatrzeniu niektórych problemów związanych z przygotowaniem konferencji ogólnoeuropejskiej. (PAP)

Posiedzenie

Sekretariatu OK FJN

W czwartek z udziałem przewodniczącego Rady Państwa i OK FJN Marszałka Polski Mariana Spychalskiego odbyło się posiedzenie Sekretariatu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodowej.

Sekretarz OK FJN Witold Jarosiński przedłożył plan pracy na okres najbliższych miesięcy przewidujący m. in. rozpatrzenie problemów związanych z umocnieniem i intensyfikacją działania najniższych ogniw FJN w mieście i na wsi, dalsze rozwinięcie działalności propagandowo-wychowawczej komitetów Frontu, rozszerzenie współpracy i współpracy z radami narodowymi, przygotowania do kampanii społeczno-politycznych w roku przyszłym. (PAP)

Nagrody Nobla w dziedzinach fizyki i chemii

Szwedzka Królewska Akademia Nauk ogłosiła w czwartek że laureatem tegorocznej nagrody Nobla w dziedzinie fizyki jest Amerykanin Murray Gell-Mann, wyróżniony za udział w odkryciach dotyczących klasyfikacji cząstek elementarnych oraz ich wzajemnego oddziaływania.

Laureat jest profesorem fizyki teoretycznej w kalifornijskim Instytucie Technologicznym w Pasadena. Ma 40 lat. Jest dwudziestym ósmym amerykańskim laureatem Nobla w dziedzinie fizyki. Nagrodę wręczy mu 10 grudnia król Szwecji Gustaw VI Adolf.

Nagrodę Nobla w dziedzinie chemii otrzymają: profesor Derek Barton z Londynu i profesor Odd Hassel z Oslo. Przyznając tę nagrodę Królewska Akademia Nauk w Sztokholmie zamknęła listę tegorocznych laureatów Nobla we wszystkich dziedzinach. PAP

Silne wiatry komplikują prace w portach i wyrządzają szkody

Sztorm na Wybrzeżu ♦ Wichura i śnieg na Pomorzu

Nad Wybrzeżem Gdańskim i Bałtykiem już piąty dzień szaleje gwałtowny sztorm. W nocy z 29 na 30 bm. w niektórych rejonach Wybrzeża m. in. Rozewia i Krynicy Morskiej, wiatry wiejące z północnego zachodu osiągały w porywach 10 stopni w skali Beauforta.

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami — miejscami deszcz. Temperatura maksymalna od 9 do 12 st. Wiatry silne i porywiste z kierunków północno — zachodnich.

Jednostki polskiego ratownictwa okrętowego oraz stacje brzegowe Gdańskiego Urzędu Morskiego znajdują się w nieustannym pogotowiu. Na szczyście dotychczas nie było one wyzywane do jakichś akcji ratowniczych.

Silne wiatry oraz deszcze kom-

Dokończenie na str. 2

W dalszych swych wywo-

Dokończenie na str. 2

Pomoc z całego świata

dla mieszkańców Banja Luki

Mieszkańcy zniszczonego przez trzęsienie ziemi jugosłowiańskiego miasta Banja Luka, którzy opuścili w panice miasto, powracają powoli do domów. Po mieście krąży ekipy specjalistów, którzy wyszukują domy nadające się do zamieszkania. Eksperti przebadali w środę dalszych 800 budynków. Oświadczyli oni, iż 6 tys. domów nadaje się do odbudowy, reszta musi zostać wyburzona. Jak oświadczył burmistrz miasta Banja Luka, cała kocująca na otwartym przetrześci 60-tysięczna ludność miasta znalazła już schronienie pod namiotami. Pewna liczba osób mieszka w wagonach sypialnych przysłanych przez rząd Austrii. Z całego świata napływa pomoc dla mieszkańców i miasta. Tak np. rząd brytyjski zadeklarował 10 tys. funtów szterlingów na pomoc dla mieszkańców, a Międzynarodowy Czerwony Krzyż z Genewy — 10 tys. dolarów. Robotnicy czechosłowackich zakładów „Tesla” zgłosili gotowość zaopiekowania się 50 dziećmi. Zapowiedziany jest przyjazd japońskich ekspertów do trzęsienia ziemi, którzy mają pomóc w dalszych pracach w mieście. ONZ, także zapowiedziała pomoc ze swej strony.

Jugosłowiański ekspert Vladimir Riberic oświadczył, iż wstrząs który zniszczył Banja Lukę był mocniejszy od tego, który zburzył Skopje w 1963 roku, ale epicentrum znajdowało się trzy razy głębiej. (PAP)

U Thant za wznowieniem misji Jarringa

Sekretarz generalny ONZ, U Thant oświadczył w środę wieczorem, iż ma nadzieję, że specjalny wysłannik ONZ na Bliski Wschód Gunnar Jarring wznowi swoją misję, i że otrzyma on zalecenia uzgodnione przez cztery mocarstwa.

Według źródeł dobrze poinformowanych, rozmowy między czterema wielkimi mocarstwami w sprawie Bliskiego Wschodu powinny doprowadzić do wznowienia misji Jarringa. Jarring ma przybyć do Nowego Jorku w przyszłym miesiącu. (PAP)

Rohan ponownie przed sądem

W czwartek przed sądem w Jerozolimie wznowiony zostanie proces pasterza australijskiego Rohana oskarżonego o podpalenie meczetu Al-Aksa. Jak podawaliśmy, proces został odroczone na 15 dni na wniosek obrońcy Rohana, który stwierdził, że oskarżony był niepełnosprawny w dniu 21 sierpnia, kiedy nastąpił pożar meczetu. (PAP)

Uruchomiono 6 blok elektrowni „Pątnów“

W nocy ze środy na czwartek, w drugiej co do wielkości w kraju elektrowni „Pątnów“ w Zagłębiu Konińskim, dokonano uruchomienia 6 z kolei bloku energetycznego o mocy 200 MW.

Pierwszy egzamin sprawności bloku wypadł pomyślnie. Po planowanym przeglądzie urządzeń blok zostanie ponownie włączony do ruchu w pierwszych dniach listopada br. po czym nastąpi synchronizacja pracy turbozespołu z krajową siecią energetyczną. (zet)

Z Plenum WK ZSL

Praca ideowo-polityczna w ogniwach terenowych

Wczoraj odbyło się Plenum Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, inauguracyjne tegoroczne szkolenie polityczne w ogniwach ZSL w Wielkopolsce. Obrady prowadził wiceprezes WK ZSL E. Pacia, a referat poświęcony aktualnym problemom pracy ideowo-politycznej wygłosił sekretarz WK ZSL S. Kostrzyński.

Stronnictwo Ludowe, skupiające w swoich szeregach ponad 35,5 tysiąca członków, ma w Wielkopolsce poważną rolę polityczną do spełnienia. W ubiegłym roku uczestniczyło w szkoleniu politycznym blisko 30 tysięcy członków skupionych w 2019 kołach wiejskich i 120 kołach miejskich. Ponadto członkowie ZSL brali udział we wspólnym szkoleniu z POP PZPR, np. w drugim półroczu 1968 w takim szkoleniu uczestniczyło 556 kół wiejskich i 88 kół miejskich. Organizowano także kursy wiejskie (głównie w kołach nowo zorganizowanych) kursy rejonowe, powiatowe i kursokonferencje wojewódzkie dla aktywu.

Plenum po dyskusji w której zabralo głos kilku mówców, zatwierdziło plan szkolenia politycznego na okres jesienno-zimowy. (emp)

Z obrad KSR

ZAP dostarczą więcej urządzeń

Pierwszy etap tworzenia projektu planu na przyszłe 5-lecie dobiega końca. Przedsiębiorstwa miały pół roku na konfrontację poziomu organizacji, technologii i nowoczesności wyrobów własnych z poziomem osiągniętym przez najlepsze zakłady w kraju i za granicą oraz na wyciągnięcie wniosków z tej konfrontacji. Większość wielkopolskich zakładów przedstawiła już swoje zamierzenia samorządom robotniczym i po uzyskaniu ich akceptacji, wysłała do zjednoczeń.

Nową pięciolatkę opracowały również Zakłady Automatyki Przemysłowej w Ostrowie, reprezentujące najmłodszą lecz perspektywiczną branżę wytwórczą w naszym regionie.

Produkcja tego zakładu ma wzrosnąć 3-krotnie i osiągnąć w 1975 roku wartość 2 miliardów 130 mln. zł. Zatrudnienie — z 1700 obecnie, wzrośnie do 2256 osób. 70 procent przyrostu produkcji ma być pokryte wzrostem wydajności pracy. Każda zainwestowana w ZAP złotówka, przynosić będzie dziś społeczeństwu efekty o wartości 4,28 zł, w końcu przyszłej 5-letki — da 7 zł.

Warto jednak przypomnieć, że do tych 7 złotych nie są wliczane efekty uzyskiwane przez użytkowników ZAP-owskich urządzeń, że automatyzowanie wielkich elektrowni, siłowni okrętowych i fabryk przynosi z każdej wydatkowanej na ten cel złotówki, kilkakrotnie większe efekty. Dlatego też Zakłady Automatyki Przemysłowej w Ostrowie, zaliczone zostały do branży rozwojowej.

Na szczęście mija już okres licznych reklamacji i narzekań użytkowników.

Plenum KP PZPR

W Ostrowie o dalszym rozwoju przemysłu

W Ostrowie odbyło się wczoraj Plenarne posiedzenie Komitetu Powiatowego PZPR, poświęcone analizie obecnej sytuacji w produkcji zakładów przemysłowych oraz ocenie projektów planu gospodarczego na lata 1971—75 dla zakładów pracy miasta i powiatu.

W obradach, którym przewodniczył I sekretarz KP Jan Majerczak, wzięli udział: sekretarz KW PZPR, Jerzy Gawrysiak, dyrektorzy warszawskich zjednoczeń „Sposmasz”, przemysłu betonarskiego, przemysłu cięgników „Agromet”, automatyki „Mera” oraz budownictwa rolniczego i WZSP z Poznania.

Referat wygłoszony przez sekretarza KP, Zdzisława Płucinskiego, stanowił podstawę do dyskusji. W przyszłej 5-letce produkcja globalna ostrowskich zakładów wzrośnie do 777 mln. zł, tj. o 69,9 proc., produkcja towarowa o 61,7 proc., a eksportowa o 25 proc. Stan zatrudnienia zwiększy się o ponad 2 tysiące osób, czyli o 14 proc., a wydajność pracy o 48,3 proc. Zdolność produkcyjna przedsiębiorstwa ma się zwiększyć przeciętnie o 75 proc. Największą dynamikę ma osiągnąć Zakład Sprzętu Mechanicznego.

Referat wskazał również na podstawowe kierunki dalszej pracy przedsiębiorstw: techniczno-organizacyjny dla zabezpieczenia wykonania nakreślonych planów oraz ekonomiczno-financejowy dla osiągnięcia najwyższych efektów ekonomicznych. (rj)

Zmarł Z. Skowroński

W czwartek zmarł w Warszawie w wieku 60 lat znany dramaturg Zdzisław Skowroński.

Teatr Telewizji wystawił m. in. jego widowiska „Głos”, „Dekret”, „Mistrz”. Był też autorem wielu twórczych adaptacji telewizyjnych, w szczególności polskiej klasyki a także autorem i współautorem scenariuszy filmowych. (PAP)

Analiza potrzeb rynku tematem narady w MHW

W Ministerstwie Handlu Wewnętrznego odbyła się ogólnokrajowa narada, na której oceniono obecny stan prac związanych z analizą rynku w jedno stkach handlu wewnętrznego oraz omówiono zadania jakie w tej dziedzinie będą realizowane w najbliższych latach.

Jak ustalono formy współpracy między handlem, a przez myślenie będą zacieśnione. Badania potrzeb rynku będzie się prowadziło równoległe przy wzajemnym uzgadnianiu ich zakresu oraz szybkim przekazywaniu wyników. Postanowiono także pogłębić współpracę w dziedzinie badań rynkowych pomiędzy centralnymi i terenowymi komórkami spóldzielczości i handlu państwowego. W większym niż dotychczas stopniu wykorzystywana będzie informacja pochodząca od samych klientów. (PAP)

Hasło „Opal”

Expressowe pociągi z węglem

Podjęto specjalne przedsięwzięcie dla usprawnienia przewozów węgla kamiennego. Chodzi o możliwie maksymalne zaspokojenie potrzeb odbiorców. Węgiel przewożony będzie zwałami pociągami wahałkowymi bezpośrednio z kopalni do ponad 100 stacji wytypowanych na terenie całego kraju.

Jednocześnie zawieszono do wożenia węgla do blisko 150 stacji znajdujących się obok wytypowanych obecnie punktów docierania pociągów. Typując np. stację Toruń Gł. do odbioru węgla zawieszono kierowanie wagonów z opalem do sąsiednich stacji m. in. takich jak Chelmża, Lubicz, Sołec Kujawski, Aleksandrów Kujawski itp.

W ten sposób uniknie się rozrzuć pociągów — rozdzielania ich na partie przeznaczone dla mniejszych stacji i bocznice oraz znacznie skróci czas przebiegu wagonów ze Śląska do odbiorców i z powrotem. Przewiduje się, że okres ten nie przekroczy w zasadzie 48 godzin, zamiast — jak dotychczas — średnio 4,5 dnia. Temu nadzrędnemu celowi służą także inne postanowienia: zawieszono przewóz węgla kamiennego koleją na odległość do 150 km od kopalni. Transport ten przejmą samochody. Pociągi z hasłem „Opal” będą miały pierwszeństwo przed innymi towarowymi. Przestrzegano będzie rygorystycznie zasady wcześniejszego zawiadomienia odbiorców na stacjach docelowych o terminach przyjazdu pociągów.

W środę wieczorem i w czwartek rano pierwsze „expressowe” pociągi z węglem wyruszyły do odbiorców. Specjalny system przewozów węgla kamiennego został wprowadzony na polecenie prezesa Rady Ministrów. (PAP)

Medale za „Zasługi dla Obronności” dla działaczy partyjnych

W siedzibie Komitetu Wojewódzkiego PZPR odbyła się w środę uroczystość nadania wielkopolskim działaczom partyjnym Medali za Zasługi dla Obronności Kraju.

Nadane przez Ministerstwo Obrony Narodowej odznaczenia wręczył zasłużonemu działaczom gen. brg. Andrzej Porajski. Do odznaczonych przemówił członek KC, I sekretarz KW PZPR Kazimierz Barcikowski.

Srebrnymi Medalami zostali udekorowani następujący działacze:

Aleksander Anholcer, Feliks Bednarek, Józef Cichowlas, Zdzisław Gola, Marian Jakubowicz, Romuald Jezierski, Antoni Kaźmierczak, Alfred Kowalski, Stanisław Kulesza, Bogusław Pawlaczek, Romuald Sobolewski, Feliks Siemankowski, Jan Sienkiewicz, Henryk Stach, Bolesław Stachowiak, Józef Świąt, Władysław Sieboda i Stefan Urbaniak.

Brazowe Medale otrzymali: Zdzisław Barański, Edmund Błaszczyk, Rafał Baranowski, Edmund Borowiak, Józef Grzelak, Kazimierz Grzęda, Kazimierz Jagiello, Teodor Jakubowski, Wiesław Kijak, Władysław Klupś, Czesław Kocorow ski, Kajaetan Kolanowski, Michał Kolasiński, Józef Kołodziejczak, Włodzimierz Kowalski, Karol Kozak, Ludwik Kudłiński, Zofia Lefik, Leszek Lochyński, Jan Ławniczak, Marian Mencil, Andrzej Mroczkowski, Marian Narelewski, Henryk Nogaś, Jan Nowak, Leon Orlikowski, Marian Promiński, Edward Sowiński, Alojzy Staszewski, Stanisław Staniak, Eugeniusz Stybel, Kazimierz Śniadek, Seweryn Szczypiński, Stefan Szuklarek, Czesław Wesołowski, Jan Wojtaszek i Czesław Zasada.

W imieniu odznaczonych przemówił I sekretarz KW PZPR we Wrześni J. Cichowlas.

Spotkanie z posłami Ziemi Gnieźnieńskiej

Wczoraj, w sali gnieźnieńskiej Garbarni 400-osobowy aktyw społeczny — polityczny powiatu gnieźnieńskiego spotkał się z posłami, wybranymi przez społeczeństwo w 57 okręgach wyborczych. W spotkaniu uczestniczyli: Janina Szerbaciuk, Stefan Jedryszczak, Wacław Koran, Janusz Makowski, Czesław Sypniewski, Franciszek Szerbał i Tadeusz Wiśniewski. Przewodniczący Prezydium PRN, Józef Ignasiak, przedstawił aktualną sytuację gospodarczą powiatu oraz omówił program realizacji wniosków i postulatów ludności zgłoszonych w tegorocznej kampanii wyborczej do sejmiku i rad narodowych. Wyborcy zgłosili 643 wnioski, spośród których 458 zakwalifikowano do realizacji. Zrealizowano już 71 wniosków, reszta wykonywana będzie sukcesywnie pod stałym nadzorem Prezydium PRN i jej komisji. Dyskusję, jaka wywiązała się po referacie, podsumował poseł, F. Szerbał.

W godzinach wieczornych posłowie J. Makowski, F. Szerbał i J. Szerbaciuk spotkali się z mieszkańcami Czarniejewa, W. Koran i T. Wiśniewski ze społeczeństwem Łagiewnik Kościelnych, a C. Sypniewski i S. Jedryszczak z pracownikami spółdzielczości wiejskiej w Gnieźnie. (zk)

Silne wiatry komplikują prace

Dokończenie ze str. 1

plikują prace portów. W Gdańsku i Gdyni nieczynne są pływające dźwigi, a holowania odbywają się z wielką ostrożnością. Wskutek opadów okresami przerywane są prace przeładunkowe niektórych towarów.

Wszystkie jednostki rybackie czekają w portach na poprawę pogody. W czwartek rano siła wiatru zmalała.

W woj. bydgoskim silna wichura z deszczem i śniegiem wyrządziła znaczne szkody zrywając przewody elektryczne napowietrzne wysokiego napięcia na 15 głównych liniach, zasilających powiaty: Mogiło, Znin, Inowrocław, Bydgoszcz, Nakło.

Do południa w czwartek zanotowano w okręgu bydgoskim przeszło 100 uszkodzeń przewodów niskiego napięcia. W okręgu toruńskim przerwane zostały przewody 18 głównych linii dostarczających energię do powiatów: świeckiego, grudziądzkiego, włocławskiego, brodnickiego.

Ekipy pogotowia elektrycznego w okręgu bydgoskim i toruńskim pracują nad usuwaniem szkód i awarii. (PAP)

Zakończenie konferencji na temat polskiego wychodźstwa do Niemiec

W Poznaniu zakończyła się 30 bm. dwudniowa konferencja naukowa poświęcona 100-leciu wychodźstwa polskiego do Westfalii i Nadrenii.

W toku konferencji nakreślono dzieje wychodźstwa polskiego w Niemczech wskazując na potrzebę kontynuowania badań nad tą problematyką.

Uczestnicy konferencji wyśtosowali list do organizacji polonijnych w Niemczech zachodnich w którym serdecznie pozdrawiają rodaków w NRF i informują iż w czasie obrad uwypuklona została nie ziomna patriotyczna postawa setek tysięcy Polaków, którzy z dala od ojczyzny stron zachowali w sercach gorącą miłość do narodowych tradycji. PAP

KSR w kopalni „Konin“

Wczoraj obradowała Konferencja Samorządu Robotniczego Kopalni Węgla Brunatnego Konin, poświęcona przyjęciu propozycji planu na lata 1971-75. Naczelny dyrektor kopalni — Jerzy Więkowski przedstawił tok prac nad zakładową 5-letką, zatrzymując się dłużej dla omówienia dwóch wersji planów zwanych wariantami:

W wyniku ożywionej dyskusji KSR przyjęła wariant podstawowy, który przewiduje wydobycie w całym okresie przyszłej 5-letki 65.800 tys. ton brunatnego paliwa. Ilość ta stanowi zwiększenie o blisko 800 tys. ton wydobycia węgla w stosunku do wielkości planowanych przez Zjednoczenie.

Wzrost wydobycia górnicy zamierzają uzyskać bez dodatkowych nakładów inwestycyjnych, a drogą podniesienia poziomu wydajności pracy, bardziej pełnego wykorzystania czasu pracy maszyn odkrywkowych, kosztem zmniejszenia zapasów odkrytego węgla.

W przedstawionym wariantcie ofertowym, który powstał w wyniku wzrostu zapotrzebo-

Debata nad exposé Brandta

Dokończenie ze str. 1

wień. Ta ostatnia stwierdza, że wyrazem rzeczywistych intencji politycznych będzie realizowana w praktyce polityka nowego rządu NRF.

Prasa zachodnioniemiecka w swych czwartkowych komentarzach zajmuje się raczej przebiegiem debaty nad deklaracją kanclerza federalnego, natomiast mniej uwagi poświęca treści i ocenie treści samego exposé. Dla niektórych dzienników relacje z przebiegu debaty i ostrych spórów, jakie wystąpiły między przedstawicielami koalicji rządowej a opozycją stanowią okazję do podkreślenia w jakich kwestiach występują zasadnicze różnice między SPD i FDP a chadecką opozycją.

„Koelner Stadt-Anzeiger” i „Sueddeutsche Zeitung” zwracają uwagę, że główne kontrowersje zarysowały się w kwestii polityki niemieckiej. „W merytorycznych dyskusjach — pisze „Sueddeutsche Zeitung” — wyszły na jaw różnice między koalicją a opozycją szczególnie w dwóch punktach: traktowanie NRF jako drugiego państwa w Niemczech oraz w sprawie poparcia propozycji zwolnienia europejskiej konferencji bezpieczeństwa”.

wień. Ta ostatnia stwierdza, że wyrazem rzeczywistych intencji politycznych będzie realizowana w praktyce polityka nowego rządu NRF.

Prasa zachodnioniemiecka w swych czwartkowych komentarzach zajmuje się raczej przebiegiem debaty nad deklaracją kanclerza federalnego, natomiast mniej uwagi poświęca treści i ocenie treści samego exposé. Dla niektórych dzienników relacje z przebiegu debaty i ostrych spórów, jakie wystąpiły między przedstawicielami koalicji rządowej a opozycją stanowią okazję do podkreślenia w jakich kwestiach występują zasadnicze różnice między SPD i FDP a chadecką opozycją.

„Koelner Stadt-Anzeiger” i „Sueddeutsche Zeitung” zwracają uwagę, że główne kontrowersje zarysowały się w kwestii polityki niemieckiej. „W merytorycznych dyskusjach — pisze „Sueddeutsche Zeitung” — wyszły na jaw różnice między koalicją a opozycją szczególnie w dwóch punktach: traktowanie NRF jako drugiego państwa w Niemczech oraz w sprawie poparcia propozycji zwolnienia europejskiej konferencji bezpieczeństwa”.

Pamiętniki Keeler

Pamiętny skandal Johna Profumo, byłego ministra wojny w konserwatywnym gabinecie Wielkiej Brytanii, powrócił znów w ostatnich dniach na łamy prasy. „News of the World”, brukowiec angielski (nakład około 6 500 000 egzemplarzy) rozpoczął publikację pamiętników Christine Keeler, byłej przyjaciółki ministra Profumo, mających ukazać się niebawem w formie książkowej. Trzecią pamiętników, w których piękna Keeler — jak sama pisze, „puszcza z wiatrem wszelkie skrupuły”, są wyrzucanie i przegody sypialniane. John Profumo nie jest bynajmniej jedyną czy pierwszoplanową ich postacią, co powiększa jeszcze rozmiary skandalu.

Odrzeczanie afery, która w 1963 roku doprowadziła do upadku konserwatywnego rządu w Anglii, wywołało ze strony przyjańców byłego ministra zrozumiałe protesty. Występując w obronie Profumo, Lord Longford (do niedawna leader Izby Lordów), oświadczył, iż „poprawił on na tyle swą reputację, iż nie ma sensu wyciągać na światło dzienne starych historii”. Wywołało to z kolei ripostę ze strony samej Keeler, która po odsłuszeniu wyroku za znieśławienie ministra Profumo pała żądzą odwetu. W liście opublikowanym w łamach londyńskiego „Times’a”, zaprzęła nawet ujawnieniem dalszych niedyskretyj, „o tych wszystkich ważnych gentlemanach”, którzy mogliby kwestionować jej prawa do skandalu. (Jw).



3
21 35 1999

Osiedle na 200 mieszkań przy ul. Promienistej

W Poznaniu przy ul. Promienistej (między Grunwaldką a Grochowską) od wielu lat stoją szpetne baraki. Postanowiono je rozebrać, ma tu bowiem stanąć osiedle Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald”.

Wejście na plac budowy założy PPB nr 4 ma nastąpić pod koniec przyszłego roku. Do tego czasu trzeba zatem usunąć magazyny, należące do Centrali Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi oraz barak, znajdujący się w posiadaniu „Meramontu”.

Nowe osiedle posiadać będzie 6 budynków mieszkalnych w tym 2 wieżowce po 11 kondygnacji. Ogółem powstanie tu około 200 mieszkań. Przewidziano także miejsce dla pawilonu handlowego, w którym znajdą się sklepy: ogólnospożywczy oraz warzywniczy. Dla lokatorów osiedla, a także najbliższej okolicy będzie to miało duże znaczenie. W rejonie tym nie ma bowiem ani jednego sklepu z artykułami spożywczymi. Na zapleczu budynków stanie także kotłownia i zespół garaży.

Budowa osiedla, którego projekt przygotowywano w „Inwestprojekcie”, ma być zakończona w 1973 r. (a)

Sam „Cezas” nie da rady

Zanim pomoce naukowe dotrą do szkół

Poznańskie i wielkopolskie szkoły stają się z każdym rokiem zasobniejsze w pomoce naukowe. Zmienia się też wyposażenie w różny sprzęt pomocniczy. Stare meble zamienia się na bardziej nowoczesne. Potrzeby szkół w tym zakresie są jednak nadal znaczne, tym bardziej, że coraz szerzej stosuje się w nich nowoczesne metody nauczania. Placówki oświatowe nie zawsze jednak znajdują w sprzedaży to, co aktualnie jest im potrzebne. Niedostatek w wyborze pomocy naukowych czy sprzętu spowodowany jest i tym, że każdego roku szkoły otrzymują większe fundusze na ich zakup. Pomoc finansową okazują przede wszystkim komitety Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów, a sporo grosza otrzymują szkoły także z innych źródeł, m. in. od komitetów rodzicielskich i z nadwyżek budżetowych rad narodowych.

Główny dystrybutor pomocy naukowych — Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Szkół „Cezas” nie zawsze może zadowolić wszystkich swoich klientów, zwłaszcza jeśli zamówienia nadchodzą w ciągu całego roku, choć szkoły obowiązane są je składać do 15 stycznia każdego roku. W tym roku np. Poznań otrzymał w sierpniu br. z Krajowego Komitetu SFBSII dodatkowo ponad 11 mln zł, na zakup pomocy naukowych i sprzętu. Województwu przyznano więcej, bo około 22 mln zł. Za-

mówienia posypały się więc jak z roku obfitości. „Cezas” nie mógł przewidzieć, że wpłyną te dodatkowe zapotrzebowania i to na tak znaczne kwoty. Z tej przyczyny nie może natychmiast zaspokoić wszystkich potrzeb szkół. „Cezas” jest tylko dystrybutorem tego co otrzyma z fabryk produkujących pomoce naukowe i wyposażenie dla szkół. Takich wytwórców jest w kraju osiem, w tym jedna w Poznaniu. Zakłady te produkują także dla innych odbiorców. Nie zawsze zatem mogą przyjąć wszystkie zamówienia zgłoszone przez poznański „Cezas”. W takiej sytuacji „Cezas” niewiele może pomóc, choć w miarę możliwości korzysta — poza wspomnianymi fabrykami — z dostaw innych producentów. W pierwszej zresztą kolejności dystrybutor stara się, aby zabezpieczyć szkoły w pomoce naukowe, znajdujące się w wykazie Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z 1965 r. Uwzględniło w tym spisie wszystko to, co powinny posiadać 8-letnie szkoły podstawowe. Ba, ale apetyty właśnie tych szkół wzrastają i domagają się one od „Cezasu” coraz to nowszych pomocy naukowych, co jest zresztą zrozumiałe wobec ciągłego postępu we wszystkich dziedzinach życia i nauki.

Producenci zaś odmówili np. w tym roku dostarczenia aparatów projekcyjnych, rzutników rozmaitego typu, epidias kopów itp., choć są one arty-

kulem najbardziej poszukiwanym przez szkoły. W tym roku zakłady nie przyjęły od „Cezasu” zamówień na około 15 mln

Na razie w magazynach „Cezasu” znajdują się pomoce naukowe i sprzęt wartości 9 mln zł. Wprawdzie do końca grudnia mają nadejść dalsze partie za ponad 20 mln zł, ale czy będzie to sprzęt najbardziej potrzebny i poszukiwany?

Pomocą w rozwiązywaniu trudności z nabywaniem towarów dla szkół mogłyby służyć warsztaty szkolne. Ich zdolność produkcyjna jest w sumie znacznie większa od wspomnianych ośmiu zakładów. Niestety, warsztaty nie otrzymują odpowiedniej klasy surowców. Wydaje się jednak, że z uwagi na stale występujące niedobory, warto chyba włączyć warsztaty szkolne do produkcji pomocy naukowych lub nawet sprzętu wyposażeniowego. W przeciwnym przypadku szkoły będą nadal natrafiały na trudności zakupu, co utrudnia wprowadzanie nowocześniejszych metod nauczania.

Do tej pory nie urządzono też w Poznaniu lokalu dla prezentacji sprzętu szkolnego. „Cezas” posiada wprawdzie dwa magazyny, jednak znajdują się one w nieodpowiednich pomieszczeniach. Ciasno w nich i tłoczno. Klienci zatem zmuszeni są zamawiać sprzęt na podstawie katalogów. A przecież „Cezas” obsługuje ponad 3000 jednostek. Większość z nich jest zatem zmuszona kupować ... kota w worku. Co prawda raz w roku przy współudziale Okręgowego Ośrodka Metodycznego urządziła się wystawa, która jest przeglądem najnowszych pomocy naukowych, a w Poznaniu przy ul. Walki Młodych 6 istnieje wzorcownia, w której można zapoznać się z tym, czym dysponuje „Cezas”; gorzej jest np. z pokazaniem mebli, bo to wymaga większego pomieszczenia.

Sporo kłopotu jest także z dostarczaniem mebli z magazynów do szkół. W zasadzie odbiorca sam powinien zatroszczyć się o ich przewóz. Skąd jednak szkoły mają brać środki transportu? „Cezas” przejął na siebie więc i to zadanie. Ostatnio jednak przedsiębiorstwa transportowe coraz częściej — oprócz Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Transportowego Handlu — odmawiają tych usług.

Dystrybucja sprzętu szkolnego i pomocy naukowych nie musiałaby napotykać na wspomniane przeszkody, gdyby tym sprawom okazano więcej troski. Sam „Cezas” nie wiele tu może zdziałać. Natomiast władze wojewódzkie, którym podlega to przedsiębiorstwo oraz miejskie — na pewno tak. (an)

na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

Przez całe 20-lecie prasa kapitalistyczna starała się wywróżyć NRD rychły upadek i bezowocność wysiłków gospodarczych. Specjalizował się w tym m. in.

BALTIMORE SUN

Tym bardziej znamienity wydaje się artykuł J. R. Sterne'a pt. „Zauważalny dobrobyt w Niemczech wschodnich”. Choć tendencyjność tego artykułu nie przynosi sławy publicyście amerykańskiemu, przecież jednak jest odwrótem od dotychczasowych tez.

„Niemcy wschodnie (...) rozpoczęły swe trzecie dziesięciolecie w pomyślnych warunkach.

Wrocie, nieprzyjemne stanowiska zaczynają ustępować miejsca nowemu poczuciu zaufania; niemiecka gorliwość, która nie uznaje granicy ideologicznej podsyca skok przemysłowy i technologiczny; dyplomatyczna izolacja, jak się wydaje — zanika (...)

Przed wzniesieniem muru berlińskiego 13 sierpnia 1961 r., Niemcy wschodnie krwawiły. Zwabione bogactwem materialnym Niemiec zachodnich setki tysięcy ludzi pracy korzystały z tego, co było wtedy łatwą drogą ucieczki: przejazdu berlińską koleją podziemną.

Ludność Niemiec wschodnich zdemoralizowana była wiarą, w to, że jedyna nadzieja na lepszą przyszłość jest na zachodzie, nawet jeśli oznaczało to porzucenie ojczyzny. Gospodarka, która w powojennej odbudowie nie otrzymała pomocy z zewnątrz, była w złym stanie, ponieważ exodus ludzki sprawiał, że wszelkie planowanie było błędne.

Wtedy powstał mur (...)

Wynikiem była wyraźna poprawa w dziedzinie życia gospodarczego i społecznego Niemiec wschodnich.

Całkowita produkcja narodowa wzrastała stale rocznie o 5 proc., co umożliwiło Niemcom wschodnim przeskoczenie w ciągu 10 lat z 13 miejsca w świecie na dziewiąte.

Jako najbardziej wyspecjalizowany dostawca artykułów optycznych, narzędzi precyzyjnych, produktów petrochemicznych, sprzętu do reprodukcji mechanicznej i maszyn do druku offsetowego, Niemcy wschodnie popierały stale koncepcję integracji gospodarczej Układu Warszawskiego.

Wielkiej aktywności Ulbrichta w dziedzinie handlu zagranicznego towarzyszyły wysiłki w celu poprawy różnorodności, jakości i podaży dóbr konsumpcyjnych.

„Gdy stwierdza się, że ludzie są dobrze zaopatrzeni w towary i mają zapewnione usługi, gdy widzi się, że mieszkają przyzwoicie i że system transportowy funkcjonuje... ma to bardzo duży wpływ na chęć do pracy, a ta na wydajność pracy” — oświadczył w swym przemówieniu z okazji 20 rocznicy.

Z dumą stwierdził on, że co druga rodzina ma pralkę i aparat telewizyjny, że ustanowiony został 5-dniowy tydzień pracy, i że „obecnie w naszej Republice potrzeba jedynie 10 miesięcy dla uzyskania produkcji, jaką w ciągu roku wytwarzały całe przedwojenne, kapitalistyczne Niemcy”. Rozwijający się system szkolnictwa kraju przystosowywany jest z precyzją do wymagań przemysłu (...)

Innym nowym czynnikiem w obrazie Niemiec wschodnich jest „nowy system ekonomiczny”, zapoczątkowany w roku 1963, w dążeniu do uczynienia państwa bardziej konkurencyjnym...”

Ponieważ wydarzeniem tygodnia była deklaracja kanclerza Brandta, chociaż jeden głos na ten temat, mianowicie francuskiej

NATION

„Nie będzie ryzykowne twierdzenie, że deklaracja nowego szefa polityki zachodnoniemieckiej spotka się, szczególnie w stolicach krajów europejskich z pewnym echem. Wydaje się, że istotnie deklaracja ta stanowi ważny etap w ewolucji polityki europejskiej NRF. Ale obawiać się należy czy nowa polityczna sytuacja wewnętrzna kraju, a szczególnie słaba większość nowej koalicji w Bundestagu pozwoli, aby ta „deklaracja intencji” stała się „deklaracją programu”. Margines gry Brandta może mu jednak pozwolić stanąć na wysokości swych ambicji. Na jego korzyść przemawia to, że kanclerz Adenauer zrealizował gospodarczy cud Niemiec, mając większość załedwie jednego głosu w parlamencie”. (MOL.)

FILM

Koniec epopei

„Wojna i pokój”, część IV: Pier re Bezuchow. Film produkcji radzieckiej. Autorzy ekranizacji powieści Lwa Tolstoj: Siergiej Bondarczuk i Wasilij Solowow. Reżyseria: Siergiej Bondarczuk. Zdjęcia: Anatolij Pietricki. Wykonawcy: Pierre Bezuchow — Siergiej Bondarczuk, Natasza Rostowa — Ludmiła Sawieliewa, Andrzej Bokoński — Wiczesław Tichonow, Ilija Rostow — Wiktor Stanicyn, hrabina Rostowa — Kira Iwanowa Golowko, księżniczka Maria — Antonina Szuranowa, Pietia Rostow — Siergiej Jermiłow, Sonia — Iriana Gubanova, Kutuzow — Boris Zachawa, Napoleon — Władisław Strzelecki i inni.

Oglądamy ostatnią część epopei filmowej zrealizowanej na podstawie wielkiego dzieła Lwa Tolstoj. Film ten bije rekordy powodzenia na świecie, oglądaną go już w 72 krajach. Publiczność kinowa lubi gigantyczne widowiska kostiumowe, dramaty, sercowe namalowane na te wielkich wydarzeń historycznych. W filmie Bondarczuka wszystkich tych elementów jest pod dostatkiem, samo zaś widowisko swoją skalą i rozmachem bije nawet su perprodukcje amerykańskie.

W części IV rozwiązują się poszczególne wątki Tolstojowego dzieła, zarówno osobiste, jak i na rodowe. Dramat Nataszy i księcia Andrzeja kończy się śmiercią tego ostatniego, pokazaną w iście poetyckiej wizji duszy Bolkońskiego występującej z ciała i zmierzającej ku przestworzom. Natasza zwraca się ku swemu najwinniejszemu przyjacielowi — Bezuchowowi. Ginie młody Rostow w jednym z najpiękniej pokazanych epizodów filmu — walki oddziału partyzanckiego.

Rozwiązują się zwłaszcza sprawy narodowe, im bowiem ta część jest poświęcona więcej niż

osobistym. Kutuzow przed największym dylematem swego życia: stracić Moskwę i zachować armię czy odwrotnie. Stary wódz na radzie wojennej (też mocna scena) decyduje — oddajemy Moskwę. Wyjście wojsk i ludności ze stolicy, następnie zaś jej pożar to kulminacyjny moment filmu, zrobiony rzetelnie z niespotykanym rozmachem. Wszystkie znane z historii kinematografii sceny pożarów (np. słynny pożar z „Przemięgło z wiatrem”) muszą ustąpić temu, co nam pokazano w tym filmie. Oglądamy zaś pożar — jak i cały właściwie film — oczami Bezuchowa. Bezpośrednio bądź też w jego snach, majakach, wizjach. Ten chwyt formalny jest interesujący, daje reżyserowi do ręki nowe możliwości. Ma on jednak także swoje ograniczenia, które w tym filmie ujawniły się dość wyraźnie. Mianowicie taki chwyt gdy nadużyty niesie monotonię. Chciałoby się częściej oglądać wydarzenia z innej perspektywy niż tylko Bezuchowa. Zwłaszcza że dość trudno się dopatrzeć tych przemian w świadomości bohatera, przemian następujących pod wpływem przeżywanych głęboko wydarzeń, które tak jasno przedstawił Tolstoj.

Mocno i przekonująco brzmią w filmie elementy patriotyzmu i rosyjskiego charakteru na rodowego. W obliczu śmiertelnego niebezpieczeństwa wszystkie warstwy i klasy narodu rosyjskiego jednoczą się i rozumieją swój wspólny interes: wypędzić wroga z ojczyźnych granic. Choć nie mówi się tego wprost, sens jest właśnie taki. Nie przypadkowo zresztą Tolstoj, a za nim Bondarczuk, wprowadzają na scenę wydarzeń przedstawicieli wszystkich warstw społecznych od naj-

wższej arystokracji do pańszczyźnianego chłopca. Z filmu tchnie tendencja — sprawiedliwa wojna musi być wygrana, agresor i napastnik muszą przegrać. I dokonuje się dzieło sprawiedliwości, wspaniała, niezwykła armia Napoleona zamieniona w gromą de głodnych nędzarzy snuje się po błotach rosyjskich, ginie jak muchy w okowach zimy. A za nią krok w krok postępują wypoczęci, triumfujący żołnierze Kutuzowa. Triumfujący, ale i litościwi wobec poniżonych, z którymi przebiega solidaryzując się w pewnym sensie. To wodzowie i politycy pchnęli ich na wojnę, oni sami są takimi ludźmi jak wszędzie.

Mógł to być wybitny film. Wskażuje na to wiele świetnych scen. Niestety, brak mu narracyjnej ciągłości, akcja stale przerywana jest wizjami sennymi, majakami, długo filmowanymi obrazami przyrody, nieba, obłoków. Stąd film rozpada się na epizody, niektóre nawet bardzo dobre, ale jednak epizody. Jest to zaś konwencja nużąca, nie pozwalająca widzowi zanurzyć się bez reszty w wydarzenia, zapomnieć o świecie, dać się ponieść fantazji reżysera i własnej.

Oczywiście każdy, kto widział pozostałe części obejrzy i ostatnią. I powinien to zrobić. W końcu dzieła tego rozmiaru nieczęsto się w kinematografii trafiają.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYĆ LIPIEC

Po zakończeniu sprawy niemieckiej agentki poświęciliśmy kilka dni na omówienie spraw organizacyjnych i planowanie nowych akcji.

W lasach lipskich pozostawiliśmy kilkanaście dni. Wraz z „Lemiszewskim”, dowódcą radzieckiego oddziału partyzanckiego, poszedłem na akcję kolejową. Postanowiliśmy zrobić zasadzkę na torze niedaleko stacji kolejowej w Lipie, aby zdobyć trochę broni.

Nasz wywiad, opierając się na informacjach miejscowej ludności i sympatyków, sprawdzonych przez własną obserwację, ustalił, że Niemcy — w obawie przed niszczeniem torów kolejowych — codziennie patrolują linie komunikacyjne. W interesującym nas rejonie ochraniały był odcinek toru między Krańnikiem a Rozwadowem.

Stwierdzono, że patrol, składający się z własowców, kontroluje tor w rejonie stacji Lipa codziennie około piątej po południu. Patrol liczył dwunastu ludzi uzbrojonych w jeden karabin maszynowy, kilka automatów i karabinów.

Na naradzie z udziałem „Lemiszewskiego” postanowiono zrobić na własowców zasadzkę i zlikwidować ich. Głównie chodziło o zdobycie broni.

Pod osłoną kilku partyzantów udaliśmy się w pobliże toru kolejowego, kilka kilometrów na wschód od Lipy, aby wybrać miejsce na zasadzkę. Tor kolejowy przebiegał tu między sosnowymi lasami. Wokół rosły na niewielkich piaszczystych pagórczkach krzaki, za którymi można było ukryć ludzi, a z których jednocześnie był dobry widok na tor — odległość krza-

Kolejny numer „Zeszytów Wielkopolskich”

W kioskach Ruchu ukazał się kolejny 9 numer „Zeszytów Wielkopolskich” — czasopisma wydawanego przez Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne. „Zeszyty” zawierają artykuły Zenona Ulrycha „Aktualność problemu aktywizacji młodych miast w województwie poznańskim”, Józefa Modrzejewskiego „Perspektywy przyszłości młodych miast”, Henryka Nowackiego „Wielkopolski model szkolnictwa i oświaty rolniczej” oraz Jerzego Matuszyńskiego „Krag odbiorców (Wielkopolska telewizja 1957—1967)”.

Uwagę też zwraca materiały na temat „Pamiętnikarstwa wsi wielkopolskiej” Konrada Stranca. „Poznanie w kręgu socjologicz-

nych obserwacji” Jerzego Kulitnickiego „Zjednoczenia demokratycznego ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce” Edmunda Makowskiego.

O konkursie pt. „W 50 rocznicę Powstania Wielkopolskiego” pisze Marian Flejsierowicz. „Zeszyty” opublikowały też jedną z prac nadesłanych na ten konkurs pt. „Spotkanie w Krystiankach” Władysława Pionczyńskiego.

Prócz tego w numerze znajduje się artykuł Józefa Ratajczyka pt. „Świętino”, korespondencja Zygryda Gdańca z Wolsztyna na temat „Wiatraków w Wolsztynie” oraz „Wielkopolska kronika kulturalno-oświatowa” w opracowaniu Jerzego Mańkowskiego go, obejmująca okres od lipca do grudnia 1967 roku.

Szkoda, że „Zeszyty Wielkopolskie” docierają do czytelnika z tak dużym opóźnieniem. (cz)

Przed IV Igrzyskami Zimowymi Młodzieży Pomyślcie już o lodowiskach

Zgodnie z dotychczasowymi założeniami pracy sportowej z młodzieżą szkolną, Szkolny Związek Sportowy, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Młodzieży Socjalistycznej i Związek Młodzieży Wiejskiej przystąpiły już do organizacji IV Ogólnopolskich Igrzysk Zimowych Młodzieży Szkolnej.

Przypominamy, że celem tej wielkiej młodzieżowej imprezy jest szeroka popularyzacja w szkołach wychowania fizycznego i sportowych zajęć pozalekcyjnych na śniegu i lodzie. IV Igrzyska organizowane będą pod hasłem

Boks

Filia Olimpiii w Szamotułach

Do nielicznych miast naszego województwa, w których uprawia się boks włączyły się Szamotuły, ruchliwy ośrodek sportowy również w innych dyscyplinach.

Staraniem GKS Olimpia — Poznań przy poparciu zainteresowanych czynników w Szamotułach utworzono tam filię gwardyjskiego klubu.

Już pierwsze ćwiczenia prowadzone przez trenera J. Omastę, zgromadziły około 30 chłopców, pragnących walczyć między linami ringu.

Treningi odbywają się w sali gimnastycznej Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Szamotułach przy ul. Kółkarskiej w czwartki i soboty od godz. 18 do 20. Podczas treninów przyjmuje się zapisy.

Bogata w imprezy pięściarskie będzie niedziela 9 listopada. W meczach o mistrzostwo II ligi Olimpia na własnym ringu rozegra spotkanie z zielonogórską Gwardią. Piłsi Sokół odwiedzi Oświęcim, gdzie stanie do meczu z miejscową Unią. W meczach o wejście do II ligi Proсна Kalisz walczyć będzie na Wybrzeżu z Gedanią. Zagłębie zmierzy się w Koninie z drużyną Ruchu Grudziądz.

O mistrzostwo ligi juniorów okręgu poznańskiego Zagłębie spotka się z zespołem Stelli. W Gnieźnie, w meczu towarzyskim wystąpi pięściarz Stelli i Dąbia — Szczecin. (x)

Szachy

Mistrzostwa okręgu

Rozgrywki drużynowe w klasie międzywojewódzkiej wkroczyły w decydującą fazę. Do mistrzowskiego tytułu pretendują nadal cztery najsilniejsze zespoły w POZSzach. Po czterech kolejkach gier prowadzi Stilon Gorzów 20,5 pkt, przed Pocztowcem II 20 oraz Lechem II i Zagłębiem Konin po 18,5. Dalsze miejsca w tabeli mistrzostw zajmują aktualnie: PDK Szamotuły, Hurekan Zagaj, Rzemieślnik Kalisz i Dyskobolia Grodzisk.

RADZIKOWSKA NA CZELE

W Vesely na Morawach dobiega końca turniej szachowy pan, na którym mistrzyni Polski Krystyna Radzikowska prowadzi po 14 rundach mając 9 pkt, przy jednej porażce. Polka wyprzedza Bełarusa (Juroslawa), Vreken (Holandia) i Vokralova (CSRS).

Praca

Uczniów przyjmę. „Auto-szli” Poznań, Źródłana 32. 8121g

Zatrudnię zduna, pracą stałą. Br. Krauze, Luboń 3 k. Poznania, ul. Zielona 1a. 11375g

Nauka

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Tel. 67-25-02. 681p

„25-lecia powrotu do ojczyzny ziem zachodnich i północnych”. Final ogólnopolski odbędzie się na terenie województwa wrocławskiego.

Igrzyska rozgrywane będą tylko drużynowo, zarówno w konkurencjach szkół podstawowych jak i średnich. Drużyny muszą się składać z uczniów jednej szkoły, bez względu na klubową przynależność uczenników. Prawo reprezentowania swojej szkoły ma uczeń uczęszczający do danej szkoły przynajmniej od 1 września br., co ma zapobiec „montowaniu” zespołów składających się z najlepszych uczniów-sportowców różnych szkół.

To współzawodnictwo młodych odbywać się będzie w pięciu dyscyplinach sportowych: saneczkarstwie, łyżwiarstwie, narciarstwie, w dwuboju i hokeju na lodzie (Złoty Krążek).

Z nastaniem mrozów lub opadów śnieżnych młodzież pragnąca wziąć udział w Igrzyskach powinna być gotowa do pierwszych treningów i spotkań eliminacyjnych. Piszący o tym poki czas poki można stworzyć jak najlepsze warunki do udanej rywalizacji z innymi okręgami. (czek)



W siedzibie KKKFit odznaczono 28 sportowców z siedmiu dyscyplin sportowych, którzy w ostatnim czasie wyróżnili się osiągniętymi wynikami. Medale „Za wybitne osiągnięcia sportowe” niektórzy otrzymali już nie po raz pierwszy. Rekordzistą pod tym względem jest mistrz świata w podnoszeniu ciężarów i rekordzista świata Waldemar Baszanowski, który złoty medal „Za wybitne osiągnięcia sportowe” otrzymał po raz dziesiąty.

Zielona Góra wzbogaciła się o nowy obiekt sportowy — krytą pływalnię 25 metrową. Jest to druga po Gorzowie pływalnia kryta na Ziemi Lubuskiej. Pływalnia posiada m. in. salę sportową z trybunami dla około 400 osób.

Przebijająca w Kownie drużyna mistrza Polski w koszykówce Legia Warszawa przegrała dwa mecze z miejscowym Žalgirisem 88:102 i 86:101.

Piłka nożna

Uboga niedziela piłkarska

Najbliższa niedziela nie będzie zbyt bogata w wydarzenia piłkarskie. W II lidze odbędzie się tylko zaległe spotkanie Śląsk Wrocław — Olimpia. Ponadto rozegrane zostaną mecze ligi międzywojewódzkiej.

Mecz wrocławski ma dla piłkarzy Olimpii duże znaczenie. Ich obecna sytuacja nie jest wesoła. Zajmują oni aktualnie 13 pozycję w tabeli, a więc w strefie bezpośrednio zagrożonej spadkiem. Ewentualne zwycięstwo nad drugą wrocławską pozwoliłoby poznanikom awansować na wyższą pozycję.

Lider ligi międzywojewódzkiej — Warta wystąpi w najbliższą niedzielę w Szczecinie, gdzie będzie miała za przeciwnika miejscową Pogoń. Lech Poznań przyjmie go na własnym boisku Polonii Gdańsk. Mecz ten odbędzie się na Dębcu o godz. 11. Również o tej samej porze na Główny spotkanie się Polonia Poznań — Olimpia Elbląg. W obu tych ostatnich meczach gospodarze są faworytami. Z pozostałych drużyn naszego województwa Callisia gra u siebie z Pogonią Barlinek zaś Zagłębie Konin wyjeżdża do Gwardii Koszalin.

W pozostałych meczach spotkają się: Bałtyk — Polonia Bydgoszcz, Unia — Flota, Lechia — Kujawiak. (s)

Polska — Bułgaria 9 listopada!

Wczoraj zamieściliśmy informację o wycieczce organizowanej przez „Turystę” na mecz POLSKA — BUŁGARIA, który odbędzie się w Warszawie w niedzielę 9 listopada br., a nie jak mylnie podaliśmy — 12. 11. Wielu Czytelników zwróciło nam uwagę na te gafę, za którą przepraszamy.

Przy okazji informujemy zainteresowanych, że 12 listopada (środa) „Turysta” organizuje podobną wycieczkę do Chorzowa na mecz piłkarski Pucharu Zdobywców Pucharów pomiędzy Górnikami Zabrze a Glasgow Rangers. Wyjazd na to spotkanie nastąpi o godz. 8 rano. (ck)

Bydgoska Polonia uległa fińskim hokeistom 3:9

Nadspodziewanie dużym zainteresowaniem poznańskich miłośników hokeja na lodzie cieszyło się śródlowe międzynarodowe spotkanie lidera II ligi fińskiej Mantan Kiekko z bydgoską Polonią. Był to trzeci występ Finów w Polsce i pierwszy zakończony ich niespodziewanym, wysokim zwycięstwem 9:3 (2:2, 3:1, 4:0).

Poprzednie mecze goście z Finlandii przegrali: z tą samą Polonią 2:12, a z Pomorzankami Toruń 4:7. Wynikiem spotkania na „Bogdanie” w Poznaniu sprawili niespodziankę nie tyle Finowie, ale bydgoska Polonia, która zagrała bardzo słabo. Bydgoszczanie wystąpili bez swoich asów atutowych Fetera i Nowaka, którzy są na grupowaniu przed meczem z NRD bez Guzikowskiego, a świetnie zapowiadał się junior Borowicz (nr 7) członek kadry narodowej juniorów, grał tylko jedną tercję i z powodu kontuzji nie zobaczaliśmy go już na tafli lodowej w dalszej części meczu.

Branki dla Polonii zdobyli: Gałuszewski, Piszczek i Cholewiński, dla zespołu fińskiego: Okola 3, Otsola 2, Tuunen, Niemunen, Selampne i Ojutkargas po 1.

Praca

Uczniów przyjmę. „Auto-szli” Poznań, Źródłana 32. 8121g

Zatrudnię zduna, pracą stałą. Br. Krauze, Luboń 3 k. Poznania, ul. Zielona 1a. 11375g

Nauka

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Tel. 67-25-02. 681p

Maszynopisanie ucze. Pl. Wolności 2, w podwórzu prawo III ptr. 11923g

Sprzedaj

Piec do c. o. 2 m. nowy, sprzedam. Kanteckiego 2 wejście z Trójpoła. 12646g

Pianino białe marki Teschner z płytą metalową, sprzedam. Zielonka Uście, Osiedle Hutnika 5a m. 13. 682p

Sprzedam korzystnie wózek lekki resorówka, pięć tar czową. Żegrze, Doleńska 13. 11484g

Sprzedam — do hodowli tchórzofretki koloru brązowego. Czempin, ul. Podgórna nr 20. 686p

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii nr 10. 11363g

Sprzedam wózek inwalidzki trójkołowy marki „Pikolo”. Wiadomośc: Poznań, ul. Cieszyńska 4. 11385g

Opony Michelin X z detkami 165-380/165-15, używane odstąpię. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11542g.

Sprzedam okazynie tapczan, stół, krzesła, Czechosłowska 15 m. 19. 11549g

Fotele bardzo wygodne — sprzedam. Szmarzewska 56 m. 53. 11567g

Piecyk kąpielowy, węgielny, miedziany — 150 l. sprzedam. Michała 75 m. 1. od 16. 11453g

Samochody

Sprzedam „Mikrusa”. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11582g.

LoKale

Pracujący, spokojny, poszukuje pilnie pokoju — również wspólnego. Chętnie peryferie. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12426g.

Asystentka — poszukuje komfortowego pokoju. — Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 11387g.

Mieszkanie, pokój z kuchnią na Debcu, zamienię na dwu lub trzypokojowe z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11507g.

Mieszkanie dwupokojowe — zamienię na dwupokojowe mniejsze lub jednopokojowe w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11583g.

Zamienię mieszkanie dwu pokojowe duże, kuchnia, łazienka, ubikacja, stonczona, samodzielne, III piętro, Łazarz — na trzypokojowe, samodzielne. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11584g.

„KOZIOŁKI”
swoim sympatykom
na miesiąc
LISTOPAD
U FUNDOWAŁY
77 NAGRÓD WARTOŚCI 300.000,— ZŁ
Główne wygrane:
1 samochód osobowy marki „FIAT 125 P”
2 premie po 10.000,— zł
4 premie po 5.000,— zł
10 premii po 2.000,— zł
oraz 60 premii po 1.000,— zł

W losowaniu nagród biorą udział wszystkie kupony I i V zakładowe, złożone w okresie od 27 października do 29 listopada 1969 r.

Losowanie nagród odbędzie się 3 grudnia 1969 roku o godzinie 16 w świetlicy Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań — Stare Miasto, ul. Libelta 16/20.

„KOZIOŁKI” — to gra mieszkańców Poznania i Wielkopolski. K8144

Zamienię pokój słoneczny 23 m², samodzielna kuchnia, własne łazienki, przy Parku Kasprzaka — na dwa pokoje, kuchnia, samodzielne, do drugiego piętra, nowe lub stare budownictwo — warunki do omówienia. Zgłoszenia Nowak, Poznań, Wysłańskiego 16. 12720g

Przyjmę na 1-osobowy pokój (umeblowany), w nowym budownictwie (Osiedle Warszawskie). Opłata z góry za rok. Tel. 334-72. 11594g

Nieruchomości

Wille jednorodzinna wyłaczona, komfortowa, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka — wolna, centralne, garaż, okolicy Grunwald. Solacz, Winogrody, blisko tramwaju — od właściciela do 700.000 zł — spiesznie kupię. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12539g.

Półowe domku wyłaczono lub wyłaczono 2 pokoje, kuchnia, w Poznaniu — kupię pilnie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12719g.

Kupię zaraz wille — półowe domu bliźniacze do 600.000 zł od właściciela, wolną, z objęciem do czerwca 1970 roku. Oferty z opisem wprost od właściciela „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12610g.

Sprzedam działkę budowlaną Poznań, planem budowy, Łozowa 34 m. 24, godz. 14—16. 11468g

Sprzedam ogródniętwa 1,2 ha oraz szklarnię 1.700 m² obsadzone warzywami i sennymi (ogrzewanie parowe) w Jarocinie, ulica Wojska Polskiego 141. Wszelkie informacje na miejscu. 11517g

Plac 2000 m² na magazyn, wytwórnię, warsztat oddam w dzierżawę. Warszawska 361, tel. 706-39, dzwonić 17-20. 11534g

UWAGA!

ZAKŁADY PRACY I INSTYTUCJE

WOJEWÓDZKIE

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OBUWIEM

w Poznaniu, Stary Rynek 53/54

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA

ODZIEŻ OCHRONNA

z podbiciem skór baranich, na IV kw. 1969 r.

jak:

- KAMIZELKI kryte brezentem,
- KURTKI MĘSKIE kryte brezentem i elanobawełną,
- KÓZUCHY KRÓTKIE kryte brezentem, popelina oraz elanobawełną,
- KOZUCHY DŁUGIE dla strażników kryte brezentem. K7650

Komunikaty

Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego Oddział w Poznaniu — podaje do wiadomości, że

PROJEKTY LIST PRZYDZIAŁÓW MIESZKAŃ z budownictwa powszechnego na 1970 rok Spółdzielni Mieszkaniowych m. Poznania i województwa poznańskiego, prowadzących działalność inwestycyjną w zakresie budownictwa wielorodzinnego, ZOSTANĄ PODANE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI PRZEZ ICH WYWIESZENIE W LOKALACH SPÓŁDZIELNI w dniu 3 listopada 1969 roku.

Członkowie Spółdzielni i inne zainteresowane osoby mają prawo zgłaszania do właściwej Rady Spółdzielni — zastrzeżeń i uwag — odnośnie ustaleń zawartych w projektach list — w terminie do dnia 17 listopada 1969 roku. K7719

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Opalenicy, powiat Nowy Tomyśl, woj. poznański — prosi wszystkich prawnych spadkobierców po zmarłych członkach GS „Samopomoc Chłopska” w Opalenicy — O ZGŁOSZENIE SIĘ, celem przepisania lub wypłaty udziałów, oraz członków, którzy wyprowadzili się z terenu objętego działalnością tej spółdzielni, aby w terminie do dnia 31 grudnia 1969 r. podali swoje obecne adresy w celu uzgodnienia stanu i sposobu przekazania udziałów członkowskich.

Po upływie tego terminu wszelkie niezgłoszone i nieuwzględnione udziały zostaną spisane na fundusz zasobowy Spółdzielni. K8063

Zarząd GS Opalenica

Przetargi

Komisja Likwidacyjna SOR Domanowice — podaje, że w dniach 14 i 15 listopada 1969 r. od godziny 9 do 15 — odbywać się będzie w Domanowicach, pow. Trzebnica — sprzedaż w PRZETARGU NIEOGRANICZONYM różnych maszyn rolniczych i ich zestawów oraz innego sprzętu rolniczego — stanowiących masę majątkową likwidowanej Spółdzielni Ośrodek Rolny Kółek Rolniczych Domanowice, pow. Trzebnica. K8101

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” w Poznaniu, Zakłady Zbożowo-Młynarskie w Szamotułach, ul. Dworcowa 17 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż baru drewnianego — o wymiarach 27,30 m x 12,70 m (powierzchnia użytkowa 337,5 m²). Barak posiada ściany podwójne z wew. izolacją. Cena wywoławcza baru — 130 tys. zł.

Ogłędzin baru można dokonywać codziennie w Szamotułach przy ul. Chrobrego.

Informacji udziela Sekcja Techniczna „PZZ” Szamotuły, ul. Dworcowa 17, tel. 378.

Oferty należy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, po czym nastąpi komisyjne ich otwarcie.

Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K7893

Pracownicy poszukiwani

PRACOWNIKA FIZYCZNEGO — zatrudni Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Poznań, Grunwaldzka 19. Zgłoszenia: pokój 22. K8195

Poszukuje wspólnika fachowca starszego, samotnego do założenia wspólnego prowadzenia szklarni kwiatowej w Poznaniu. Mam ziemię, budynek. Poważne, wyczerpujące oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11602g.

Matrymonialne

Kawaler, ekonomista, poznań kulturalną pannę do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11578g.

Pani posiadająca duże mieszkanie, pozna samotnego, inteligentnego pana do lat 50, z prowincji nie wykluczeni. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11579g

Pani spokojna, uczciwa, dobrej prezencji z mieszkaniem, poślubi kulturalnego wdowca do lat 63. może być z córką również z prowincji. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11570g.

Pani lat 32 (rozwidziona), 1 dziecko, z mieszkaniem, pracownik umysłowy, pozna pana kulturalnego, troskliwego, zrównoważonego w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11581g

CECYLIA SMOCZYK

z domu KUJAWA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 listopada br. o godz. 14 na cmentarzu Miłostowo,

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

MAŻ, SYN I RODZINA

Poznań, ul. Bydgoska 2 m. 2. 12831g

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 259 (7994) 31 X 1969



POZNAŃ

Grunwaldzka 19 chu”

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego) Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17 redaktor naczelnego 657-76 zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85 dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-13 dział miejski 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31. — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i terminy nowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną półroczną i roczną przyjmują placówki pocztowe i RSGrunwaldzka 19 chu”

Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka, Poznań, Z wierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca niezamówionych rękopisów. G-6

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Dni Turbinów”; NOWY — g. 15 „Nieznajka przygoda”; OPERA — g. 19 „Fra Diavolo”; OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCIANEK — g. 11 i 17 „Baśń o pięciu braciach”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Polonia: „Dożyjemy do poniedziałku”; KOSCIAN: „Bo hater naszych czasów”; LESZNO: „Święty zastawia pułapkę”; NOWY TOMYŚL: „Wiosna nad Odrą”; OBORNIAKI: „Agent o dwóch twarzach”; SRODA: „Ostatnie dni”; SZAMOTULY: „Na Rusi”; WAGROWIEC: „Ostatnie dni”; WRZESNIA: „Pomyłka szpiega”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Londyn współczesny” cz. II.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17): 8.10 „Pieć minut o gospodarce”; 8.44 Piosenka dla solenizanta; 8.54 Apetyt wzrasta w miarę słuchania; 9 Dł. kl. V (Jez. polski) „Kwiaty z fromborskich łąk”; 9.40 Dł. przedszkółki „Muzyka opowiada”; 10.05 „Opowieść o ludziach w pociągu” odc. 13 pow.; 10.25 Konc. Ork. PR i TV w Krakowie p.d. St. Hasa; 10.50 „Fizyka mikroświata” z cyklu „Współczesna filozofia przyrody” (2); 11 Dł. kl. II i III o technice (Jez. polski) „Dwa w stepie” słuch.; 11.30 „Radiowa estrada piosenkarzy” Wiesława Orlewiec; 12.25 Konc. z polonezem; 13 Dł. kl. I—II (wych. muzyczny) „Muzyczny ścieżnik”; 13.20 „Swojskie melodie”; 13.40 „Wieciej, lepiej, taniej”; 14 Reportaż z teraźni: 14.20 Polska muzyka operowa; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 „Ludzie i kontynenty”; 18.25 „Kompozytor i jego piosenki” St. Gajdecka; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.30 Konc. życzeń; 20.25 „Dla swojej dziewczyny”; 21 „Ze wsi i o wsi”; 21.25 „Pieć minut o wychowaniu”; 21.30 Teatr PR — Studio Współczesne „Rozyrka” słuch.; 21.50 Wiązanka melodii; 22 Magazyn studentki; 23.10 „O co tu chodzi”; 23.15 Z cyklu: „Sonata fortepianowa” w twórczości wielkich mistrzów Fr. Liszt — Sonata g-moll; 0.10 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 Graja i śpiewają zespoły ludowe PR; 9 Muzyka polska; 9.35 Z życia ZSR: 9.55 Gra Ork. Mandolinistów; 10.25 „Szczeciński” opow.; 10.45 Muz. franc.; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Muz. rozrywk.; 13.40 „Dziennik Carnocjevicia” fragm. opow.; 14.05 „Dla każdego coś miłego”; 14.45 „Błękitna Sztajfeta”; 15 Pieśni Chórów kompozytorów krakowskich w wyk. Chór. Rozgł. Wrocławskiej PR p.d. E. Kaldasza; 15.20 „Malarsze — kompozytorom”; 15.50 „Łamigłówki” — z cyklu: „Normy, typy i szablon”; (3); 17.15 „Ateński duet Orkanu”; 17.45 sport; 17.55 Pozn. Konc. życzeń; 17.55 Radiopress; 18.20 „Sonda” — dźwięk przegląd społeczny; 19.20 Felieton literacki; 19.30 Transm. Konc. Symf. z Sal. Filharmonii Narodowej w wyk. Ork. Filharmonii Narodowej pod dyr. Carla Zechiego; 21.15 Wiersze J. Koprowskiego; 21.25 Do tańca zapraszają orkiestry; 22.30 Radiowa powieść angielska; 22.45 Mel. na dobranoc; 23.15 „Koncert dla marzycieli”; 0.10 Konc. nocny.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli o kto lubi; 17.30 „Skandal w Ciochemerle” — odc. 35 pow.; 17.40 Salon muzyczny; 18 Ekspres — przez świat; 18.05 „Pod Kurzą Stopką” — wieczór 8my; 18.25 Wiel. jazzu; 19 Powieść w wyd. dźwięk; „Król Henryk IV w szczytu sławy” — odc. 12; 19.30 Szybk. słychiej, najszybciej; 19.45 Minimax — wydanie dla fonoamatorów; 20.05 Bajeczki ultrakrótkie A. Kreczmara; 20.15 Mikrocitał Hanny Hegerowej; 20.25 Salatkę po włosku; 20.50 10 minut o modzie z Elżbieta Bek; 21 W cieniu przeboju; 21.20 W 30 minut dookoła świata z piosenką; 21.50 Opera tygodnia — Ludwik van Beethoven „Fidelio”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół „Novi”; 22.15 W służbie władcy mocy; 22.35 Piosenki do poduszki; 23 Echa „Trenów” w poezji polskiej; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Gil bert Becard; 24 Wiadomości Radia ONZ.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 10—11.25 — „Operacja Trust” — cz. IV filmu fab. prod. rad.; 14.25—15.30 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs przygotowawczy; „Wielomiany” cz. II oraz „Równania wyższych stopni” cz. I; 16.50 — Dla młodych widzów: „Aula” — sesja III; 17.30 — Koncert Pieśni i Tańca w wykonaniu solistów i zespołów — laureatów Festiwalu Folklorystycznego z Moldawii (Kiszyniów); 18.30 — „Porównania” — program red. wiejskiej; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Teatr TV — Stanisława Fleszarowa-Muskat: „Zatoka śpiewających traw”; Reż. — K. Łastawiecki; 21.05 — „Uczony” — prof. Ludwik Hirszfeld; 21.40 — Rozmowy o książkach; 22 — Dziennik; 22.15 — „Samotność” — polski film TV; 22.45—23.50 — Politechnika TV (powt.).

SOBOTA: 9.40 — Program Tygodnia; 10 — Mikołaj Kopernik — polski film biograficzny; 10.40 — „Sygnały nad miastem” —



Leszno modernizuje się — nabiera wielkomiejskiego wyglądu.

Fot. — K. Przychodźki

Komitet Blokowy mieszkańców swego rejonu

Najstarszy i najlepszy

W Lesznie działają najstarsze w Wielkopolsce komitety blokowe. Swą pionierską działalność rozpoczęły po Warszawie i Toruniu. Lata pracy pozwoliły na wprowadzenie własnego stylu, zebranie sporego zasobu doświadczeń.

Nowymi, ciekawymi formami pracy wykazać się może Komitet Blokowy nr 7, któremu od lat przewodniczy C. Strugarek. Praca rozwinięła się na dobre z chwilą uzyskania przez Komitet własnego lokalu. Tylko ścisły aktywny komitet może powiedzieć, ile godzin pracy kosztowało wyremontowanie i wyposażenie uzyskanych pomieszczeń. Społeczny entuzjazm znalazł zrozumienie i poparcie u władz oraz zakładów pracy. Patronujące komitetowi — zakłady cukiernicze „Rywał” ofiarowały radioaparat i telewizor; Leszczyńskie Zakłady Gastronomiczne dały 25 krzeseł i stół; PKKFiT zaopatrzył w sprzęt sportowy jak: stół ping-pongowy, 5 kompletów szachów i piłki do siatkówki; Leszczyńska Fabryka Oku Budowlanych oraz PSS Społem użyczyły szaf; Prezydium MRN zakupiło firany i kotary, które użyczyli pracownicy Leszczyńskiego Przedsiębiorstwa Odzieżowego PT; zaś Leszczyńskie Zakłady Stolarskie obdarowały stolikiem pod telewizor. Do akcji włączył się Powiatowy Komitet Przeciwalcoholowy, który obiecał wyposażać lokal w potrzebne urządzenia i bilard. Był to przeważnie nie sprzęt wycofany, który członkowie komitetu własną pracą przywracali do użytku.

Zajęci sprawami gospodarskimi aktywni blokowi nie zapominali o właściwych celach i zadaniach komitetu. Wykorzystując pomieszczenia lokalowe, zwrócono szczególną uwagę na młodzież. Stworzono jej warunki, jakich nie powstydziłaby się najlepiej zorganizowana placówka wychowawcza. Młodzież z Komitetu Blokowego nr 7 żywa się w pracach kółek — geograficznego, fotograficznego i archeologicznego. Koło PTTK przy PKP obiecało pomóc przy organizowaniu wycieczek krajoznawczych po Ziemi Leszczyńskiej. Przewiduje się również wycieczki w odległe rejony kraju. Ciekawie zapowiada się praca kółka archeologicznego. Młodzież będzie m. in. zbierać zabytki i pamiątki regionu, poznając bliżej jego historię.

Zajęcia świetlicowe prowadzi zaangażowany pedagog. Innowacją będzie myśl zorganizowania izb lekcyjnych. Młodzież, która nie posiada w domu odpowiednich warunków lokalowych, bądź boryka się z trudnościami w opanowaniu przerabianego materiału, będzie mogła odrabiać lekcje w lokalu Komitetu Blokowego. Pomaga im w tym dyżurujący nauczyciele, których pozyskano do współpracy. Drugą cenną nowością jest współpraca kura tora sądowego z komitetem. Młodzież trudna w prowadzeniu spotyka się tu ze swym opiekunem, zwierzając mu swe troski i kłopoty.

fab. film jugost.; 12.05 — „Dziennik”; 12.20—12.30 — „Pamięć”; z cyklu: „W kraju naszych przajców”; 14.15 — Spotkania z przyrodą; 14.40 — „Ucieczka”; film produkcji CSRS; 15.55 — „Utrata dzieła sztuki”; 16.25 — „Gra i drygryk Pablo Casals — program muzyczny”; 17 — „Zyciorys puszcz”; 17.35 — „Pegaz” — magazyn kulturalny; 18.05 — „Fryderyk Chopin — mnie tu wiatr zapędził” — film TV polski; 18.35 — Z cyklu: „Wielec znani i nieznani”; „Kwiaty z góry Kościuski”; — Paweł Edmund Strzelecki; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.20 — „Widma” — kantata St. Moniuszki do II części poematu „Dziady” — A. Mickewicz; Reż. — J. Świdorski; 21.20 — Dziennik; 21.40 — Wiadomości sportowe; 21.45 — Kino Interesujących Filmów: „Marzenia kobiet” — fab. film szwedzki.

TV zastrzega prawo do zmian.

Ambicje aktywu Komitetu Blokowego sięgają poza granice miasta. Otoczono opieką małych pensjonariuszy Domu Dziecka w Brudzewie, pow. Gościń. Zespoły wokalo-muzyczne już kilka razy zajeżdżały tu z występami. W rewanżu dzieci pomogły w wystroju nowego lokalu.

Dużym osiągnięciem aktywu komitetu jest całkowita likwidacja wagarowiczów wśród młodzieży zamieszkującej rejon KB. Ścisła współpraca ze szkołą i rodzicami dała świetne wyniki. Jednym ze środków były dzienniczki, w których nauczyciel poświadczal obecność ucznia w klasie, a kto re ten musiał każdego dnia przedkładać w komitecie. Ta społeczna kontrola dawała nad spodziewane wyniki.

O popularności i zaufaniu, jakim komitet cieszy się w społeczeństwie, niech świadczy fakt, że w Lesznie inaczej się nie mówi jak „nasz komitet”, że wielu mieszkańców zwraca się tu z najbardziej prywatnymi sprawami, w poszukiwaniu pomocy i rady. Starsi mieszkańcy domagają się utworzenia klubu dla siebie, w którym mogliby spędzić wolne od pracy chwile.

Aby zdobyć skromne fundusze na działalność kulturalno-oświatową, uruchomiono magiel, z którego korzystają mieszkańcy za niewielką opłatą. Planuje się kupno nowego,

większego. Komitet zakupi również szatkownicę do kapusty do użytku mieszkańców, a w najbliższym czasie uruchomiony będzie punkt informacyjny o usługach rzemieślniczych.

Te drobne, a jakże istotne usługi są z jednej strony więzią łączącą organizację z szerokimi kręgami mieszkańców, z drugiej formą świadczeń dla ludności, a także źródłem niewielkich wpływów finansowych pozwalających na rozwijanie szerszej działalności dla dobra wszystkich mieszkańców bloku. (za)

Nad listami czytelników

Żale, petycje, czyny

List ten, to kopia pisma wysłanego do przewodniczącego Prezydium MRN w Gnieźnie. Stanowi skargę pisaną w imieniu mieszkańców dzielnicy Jełonek, sprowadzającą się do 3 zasadniczych pytań:

• Dlaczego w rejonie ul. Armii Czerwonej 140 nie ma potrzebnego tam sklepu lub kiosku spożywczego?

• Dlaczego cała dzielnica jest zadymiona palącymi się śmieciami, które przywozi się tu z całego miasta?

• Dlaczego czuść ul. Armii Czerwonej nie jest oświetlona?

List pełen jest rozgoryczenia. Czytamy w nim:

„Od dwóch lat ludzie z miasta przestali odwiedzać las, przy którym leży dzielnica, ponieważ od tego czasu cała okolica jest za-

cie trzcianeckim, ostrzeszowskim.

Sekretarz KW PZPR Jan Ławniczak apelował w swoim przemówieniu o większą aktywność służby rolnej w przekonywaniu rolników do stosowania racjonalnych sposobów konserwacji pasz i intensyfikacji produkcji pasz. (emp)

Odnaczenia w Czarnkowie

Na ostatniej sesji Powiatowej Rady Narodowej w Czarnkowie, przewodniczący Prezydium PRN, Kazimierz Montewski udekorował Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski dr. Antoniego Sobczaka, kierownika Powiatowego Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali — Marian Furman, kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa oraz Wojciech Leśniak — długoletni pracownik POM w Czarnkowie. Brązowe — Bolesław Koliński — zastępca kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa, Karol Adamek — kierownik Powiatowego Biura Geodezji i Urzędzeń Rolnych, Konrad Ratajczak — kierownik Referatu Leśnictwa, Józef Kraft — długoletni pracownik rad narodowych i Powiatowego Inspektoratu Wodnych Melioracji, Kazimierz Wilczek — przodujący agronom GRN (Połajewo) oraz Stefan Jankowski — długoletni słarsz POM w Czarnkowie. (s)

odpowiadamy

Maria K., Szamotuły. — Radzimy napisać do Woj. Zw. Spółdzielni Pracy ul. Fredry 7 w Poznaniu. W liście należy podać swoje kwalifikacje. (2532)

Rogozińskie niedostatki

Rozwój przemysłu to nie wszystko

Przed laty Rogoźno słynęło na cały kraj z produkcji płótna. Jeszcze dziadek obecnego sekretarza Prezydium MRN w Rogoźnie, Mariana Szatkowskiego, opowiadał wnukowi, że prawie w każdym domu mieścił się warsztat tkacki. Dziś to już bezpowrotnie przeszłość. W późniejszych latach Rogoźno zasłynęło działalnością cechu ślusarskiego. Z biegiem jednak lat mieszkańcy Rogoźna zaczęli szukać pracy w większych ośrodkach — w Poznaniu, Chodzieży, Obornikach. Rogozińska Fabryka Maszyn Młyńskich, mimo szumnej nazwy, przypominała duży warsztat rzemieślniczy...

Dopiero budowa „Rofamy” zaczęła dyktować tempo rozwoju miasta. Nie będzie przesadą w stwierdzeniu, że Rogozińska Fabryka Maszyn, produkująca obecnie suszarki do zielonek zadecydowała o nowym krajobrazie miasta. W jego spokojny, miasteczkowy charakter wdarły się nowe hale fabryczne, wyrosły bloki mieszkalne przy ul. Przemysłowej, nowe ulice, połączenia komunikacyjne. Zmieniła się sytuacja. Teraz do Rogoźna dojeżdżają do pracy ludzie z okolic. To dla potrzeb fabryki powstały: Zasadnicza Szkoła Zawodowa i Technikum Mechaniczne. Nowo zbudowany przez „Rofamę” Dom Kultury stał się

centrum życia towarzyskiego. To baza działalności organizacji młodzieżowych. Nic więc dziwnego, że coraz rzadziej spotyka się młodzież stojącą wieczorami na rogach ulic.

Rozwijający się przemysł, zatrudniający blisko 1300 pracowników, nie usunął jednocześnie wielu braków, które odczuwa mieszkańiec Rogoźna i które widzą również ojcowie miasta. Handel i gastronomia nie nadążają za rozwojem przemysłu. Wybudowanie jednego pawilonu gastronomiczno-handlowego nie może zaspokoić potrzeb. Również zaopatrzenie istniejących placówek handlowych — zdaniem mieszkańców — pozostawia wiele do życzenia. Bywają dni, że nabycie chleba lub wędlin natrafia na poważne trudności. Wiele pretensji słyszy się pod adresem WSS Oborniki. Warto się zastanowić czy zaopatrzenia miasta nie powinna przejąć miejscowa Gmina Spółdzielnia posiadająca duże doświadczenie i lepsze wyniki gospodarcze.

Jest jeszcze jedna sprawa, która wymaga szybkiego rozstrzygnięcia. Rogoźno jest nie tylko miejscowością przemysłową. Ma pełne szanse stać się centrum turystycznym okolicy. Dysponuje pięknym jeziorem. Starsi opowiadają, że ongiś, z uwagi na bogaty rybostan, było skarbnicą miasta. Ale nie o ryby chodzi. Jezioro trzeba zagospodarować turystycznie, stworzyć nad nim ośrodek wypoczynkowy — kąpielisko. Jest tu wprawdzie piękna przystań LOK-u zbudowana w czynie społecznym i rozwijająca wszechstronną działalność, ale położona jest nad nieszcześliwie, tuż przy ściekach kanalizacyjnych miasta. To uniemożliwia stworzenie kąpieliska. Odpowiedni teren leży po przeciwnej stronie jeziora. Trzeba się nim zainteresować. Muszą to zrozumieć dotychczasowi posiadacze, rezygnując z terenów — nieużytków. Im szybciej podejmą taką decyzję tym lepiej. Taki jest bowiem społeczny interes. Oby stało się to jak najszybciej. (jk)

Z Wągrowca

Pochwała pracy PCK

Na konferencji nauczycieli, szkolnych opiekunów kół PCK w Wągrowcu, prezes Zarządu Powiatowego PCK, Ryszard Smół podkreślił poważny udział w pracach tej organizacji młodzieży szkolnej ze szkół podstawowych i średnich. Uwidocznił się to szczególnie w konkursie „Roku Kultury Słonecznej 50-lecia PCK”. Podsumowując wyniki tego konkursu stwierdził on, że brały w nim udział wszystkie szkolne kółka PCK w powiecie. Najlepsze wyniki osiągnęły kółka szkół Bliźycze, Pątlowice-Zońskie, Smółce, Żelice, Podlesie-Kościełne, Wapno, Rakowo, Kopaszyn i Rgielsko.

Dla najlepszych 20 szkół z tej czołówki przyznano nagrody rzeczowe a 9 nauczycieli otrzymało nagrody pieniężne. Szkoła podstawowa w Bliźyczach otrzymała propozycję przechodni na I miejsce w konkursie.

Uroczystym momentem konferencji była dekoracja honorowymi odznakami 50-lecia PCK oraz dyplomami za usługi wielu aktywistów tej organizacji.

Na konferencji omówiono projekt nowego konkursu na rok 1970, pod hasłem „Młodzież PCK w służbie człowiekowi potrzebującego pomocy”.

Działalność ZP PCK w Wągrowcu jest wysoko oceniana przez Zarząd Wojewódzki PCK. (kdw)

„Sprawa Moniki” w Pyzdrach

W sali kina w Pyzdrach w wrzesińskim odbyła się ostatnio premiera sztuki Marii Morozowicz-Szczepkowskiej pt. „Sprawa Moniki”, przygotowana przez reżysera przez Marię d'Alphonse i scenograficznie przez Ryszarda Grajewskiego wystawionej przez Państwowy Teatr im. Al. Fredry w Gnieźnie.

Patronat nad premierowym przedstawieniem objęły Spółdzielnie Frankarsko-Dziękowska oraz Usług Wielobranżowych, które wzorowo wywiązały się ze swojej roli. Przedstawienie spotkało się z gorącym przyjęciem licznie zromadzonej publiczności a aktorzy otrzymali wiele kwiatów. (z)